

11. Baau. Sap. Kol.

WO. 6216 471
M. P. 7/III. 1943r.

II W

Kwestjonarjusz.

6216

- 1) Byłem aresztowany w Z. S. S. R. sap. Keliuh Jan ut. 3/III 1899r.
Zawód prac. Kol. żonaty.
- 2) 7/III 1940r. w Stanisławowie zostałem aresztowany ze stacji i odprzewodzony do W. K. W. D. gdzie zemnie prowadzili śledstwo ze zjawą sabotaż i kontrrewolucyjnist i tym był na sąmiste Haronijski Karob licząc lat do 60 cm. Podczas śledctwa używali rozmaite sposoby: a to głodówka, bicie, kozesło, stopa, strzelanie przez 4 g. dni, a nakoncu odśleli do więzienia w Stanisławowie. Wymyk z więzienia każdego po 2 lata ciężkich robot.
- 3) 2 więzienia Stanisławowskiego wywieziono mnie do więzienia Charkowa, byłem 3 tygodnie i zostałem wywieziony do Moskwy gdzie trzymano nas w wagonach Kolejowych przez 7. dni. Zabrany duży transport został wywieziony do lasów w Komi S. S. R. Mnie przydzielili do siolka telezno-dorviuy w Kniar Pogost. i pracowałem przy wykoorowanie drzew - przy tej robotie podziwiłem się gdzie nie było opieki lekarskiej widząc że jestem chory. W gorączce zmnieni mi a przydzielają do stacji Syndor u charakteru zwrótniego i tam pracowałem do chwili ostatecznej.
- 4) W więzieniach wiadomo było każdemu, wszyscy niedużo i ciasno przewoz. był taki sam i głodówka zimno i brach wody. Ludzi było mieszan: Polacy, sowieci i inni. W Kniar Pogost. lager był z celty stary podarty na now. warunkach było chłodno i gładno bo z rądy drzewnie dawali tylko 2 upę ryby i 60 gr. chleba. Wchrycie i ubranie było

Jaki miał sędzi. strasną zwała się choroba to na ocy
to nie przysięganie pomoc była słaba skądolajęcste
i skilku naszych lekarze. W stacji Syndor. Wlesie na more
rach było nas osmich zakładowych w tym nas 2 polek
i reszta sociecie w stacji dyżurów stale operatywnik
stah ze zednych wznow nie było po za służbę.

W Syndorze dostawialiśmy się suchy prowiant na 10 dni
Jaki na niewystarzał kocha było kombinowaci.

9. Od chwili aresztowania niemca temu żadnej wiadomości
od rodziny nie było.

10. Z wziętym zostaniem dnia 1. IX 1941 r. za niezwanomie
w Kwieci-Pogost. II oddziale wydano mi dokument
zwrotnicia i 180 rub. na wyjazd do miasta Bemkent.
miejadgo do Bemkentu a do Torke pojechałem i wstąpiłem
do nowo formującej się armii Polskiej dnia 12. IX 1941 r.

gen. Kabanuk Jan